



POLICJANTKA DROGÓWKI PO SŁUŻBIE ZATRZYMAŁA NIETRZEŻEWEGO KIEROWCĘ

Szybka reakcja i spostrzegawczość policjantki ruchu drogowego, która była poza służbą i prowadziła zajęcia jako instruktor jazdy, zakończyła niebezpieczną podróż pijanego kierowcy na ul. Łąkowej w Gdańsku. 39-letni kierowca fordą zwrócił uwagę funkcjonariuszki bo jechał ulicą tzw. wężykiem. Policjantka widząc to, udaremniła mu dalszą jazdę i wezwała patrol. Badanie trzeźwości wykazało, że mężczyzna wsiał za kierownicę mając w wydychanym powietrzu aż 3,4 promila.

Wczoraj po godz. 21:00 na ul. Łąkowej policjantka wydziału ruchu drogowego z gdańskiej komendy, która była poza służbą i jako instruktor prowadziła zajęcia z nauki jazdy, zauważyła kierowcę fordą, który najpierw jechał tzw. wężykiem, a potem zatrzymał się na przeciwnym pasie ruchu. Funkcjonariuszka natychmiast zareagowała, zatrzymała się koło fordą i podbiegła do drzwi od strony kierowcy. W drzwiach była uchylona szyba i policjantka od razu wyczuła wyraźną woń alkoholu od kierującego. Mając podejrzenie, że mężczyzna jest nietrzeźwy policjantka zaciągnęła w jego aucie hamulec ręczny, wyciągnęła kluczyki z samochodu i o całej sytuacji powiadomiła oficera dyżurnego. Po kilku minutach na miejscu pojawił się patrol drogówki. Badanie 39-letniego kierowcy fordą wykazało, że miał on w wydychanym powietrzu 3,4 promila alkoholu. Mężczyzna został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu, a jego samochód został odholowany na parking strzeżony. Za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności oraz zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Data publikacji: 2018-04-06
Rzecznik Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Gdańsku